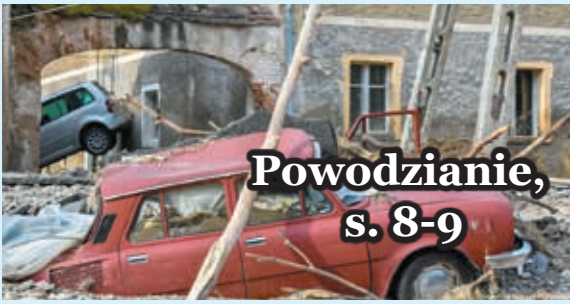




**Powodzianie,
s. 8-9**

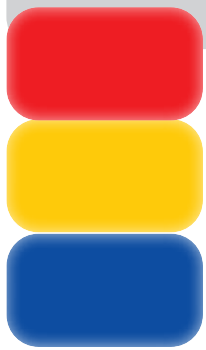


**Pomoc
dla Maćka,
s. 6**



**Kiermasz dla
powodzian,
s. 7**

BIULETYN INFORMACYJNY URZĘDU MIEJSKIEGO W ALEKSANDROWIE ŁÓDZKIM



40 i cztery

Piszemy o Was i dla Was



4 października 2024 r. Nr 16 (700) ISSN 1642-6711. Nakład: 15 000 egz. ROK XXXIV. Gazeta bezpłatna.

Investycja w ścieżki rowerowe nabiera rozpędu, s. 4

Rowerem przez gminę





Czas płynie, PiS spada

Był taki czas (cale szczęście możemy mówić już o minionych latach), gdy politycy Prawa i Sprawiedliwości doskonale odczytywali nastroje społeczne, potrafili dopasować do nich swój codzienny medialny przekaz, kampanie czy funkcjonowanie w różnego rodzaju mediach społecznościowych. Owszem, było to działanie pod publiczkę, ale – jak pokazały lata 2015-2023 – przynosiło pożądane efekty. Ba! Był nawet taki moment, że dzięki przemyślanym działaniom, w tym zawłaszczeniu mediów publicznych, PiS stał się teflonowy i każda, nawet najbardziej bulwersująca afera, nieudacznictwo, złodziejstwo czy podłość, spływała po notowaniach partii jak – nomen omen – po kaczce. Jednak uszyszko, co dobre (nawet jeśli dobre było tylko dla Prawa i Sprawiedliwości), szybko się kończy. I tak oto, po latach przyspawania do koryta, zdemoralizowane władzę pisowskie elity utraciły zdolność odnalezienia się w świecie zwykłych ludzi. Efekt? Spadające sondaże. PiS z utratą „teflonowości” pogodzić się nie potrafi i miota się w działaniach, pogarszając jedynie swoją sytuację. Ludzie nie łapią się już na „winę Tuska”, zwłaszcza w sytuacji, gdy skonfrontuje się aktywność Tuska i Kaczyńskiego w czasie powodzi. Ten pierwszy zajął się sprawami w danej chwili najważniejszymi – ludzką tragedią. Kaczyński i jego sprzymierzeńcy woleli w tym czasie spotkać się kilkaset kilometrów dalej, by wziąć udział w szopce, zwanej wiecem, który – co niespodzianką nie jest – był mocno antyrządowy. Opałanie w szeregach politycznej sekty z Nowogrodzkiej nadeszło, ale straty wizerunkowe są już nie do odrobienia. Nie zmieniły tego nawet organizowane naprzeciw konferencje prasowe o pomocy szykowanej przez prawych i sprawiedliwych dla mieszkańców terenów powodziowych. W szczerą intencję uwierzyło niewiele, bo PiS w dużej mierze roztrwonil już społeczne zaufanie. Wniosek jednak nie wyciągnięto – pisowskie ataki na Tuska nie ustały, a na sztandary, jak bohaterów, wyciąga się postaci pokroju księdza Michała O., który ma zarzuty w związku z wykorzystywaniem środków z Funduszu Sprawiedliwości. Róbcie tak dalej, Panie i Panowie – członkowie oraz sympatycy Prawa i Sprawiedliwości. Najnowszy sondaż pokazuje już niemal pięcioprocentową stratę do Koalicji Obywatelskiej. Gdyby jeszcze okazało się, że po przyszłorocznych wyborach Andrzej Duda założy swoje ugrupowanie lub obejmie „honorowy patronat” nad nowym politycznym tworem na polskiej prawicy (choć z PiS taka prawica, jak ze mnie kosmonauta) – może się okazać, że w kolejnych wyborach parlamentarnych PiS nie będzie się bić o czołową lokatę z KO, lecz będzie musiało stoczyć ciężki bój z Konfederacją o miejsce na podium. Gdy dodać do tego wewnętrzne walki poszczególnych pisowskich frakcji, rysuje się nam obraz niespójnego, podzielonego i skłóconego środowiska politycznego, które potrafi się jednaczyć pod publiczkę tylko w celu ponownego dorwania się do władzy – bo tylko ta gwarantuje politykom pokroju pisowskich elit możliwość nachapania się państwowego sianka, ulokowania „swoich” na wybitnie dobrze płatnych stanowiskach i robienia kolejnych interesików na przysłowiowych „willach plus”, maseczkach z Chin czy respiratorach od handlarza bronią, które może i były srogo przeplacone, ale za to do niczego się nie nadawały. Aż gryzę się w język, by nie dodać: „zupełnie jak rządy Prawa i Sprawiedliwości”... (hope)

„40 i cztery” Dwutygodnik Aleksandrowa Łódzkiego. Ukazuje się od 1991 r. Wydawca: Urząd Miejski w Aleksandrowie Łódzkim. Naczelnik Wydziału Informacji i Mediów Agata Kowalska — tel. 42 2700342, 661 688 200, agata.kowalska@aleksandrow-lodzki.pl. Redakcja: Krystyna Buda-Sowa, Emilia Olczak, Ewelina Madejska, foto: Anna Zalewska — tel. 42 2700343, e-mail: redakcja@aleksandrow-lodzki.pl. Adres redakcji: 95-070 Aleksandrów Łódzki, pl. Kościuszki 4. Druk: Seregini. Redakcja zastrzega sobie prawo do skracania, adiacji tekstów i zmiany tytułów. Nie ponosimy odpowiedzialności za treść reklam, komunikatów i ogłoszeń. Zastrzegamy sobie prawo do zmiany terminu edycji ogłoszeń i reklam. Nie zwracamy niezamówionych tekstów i ich nie publikujemy.



To już piąta sesja nowej kadencji

20 tysięcy złotych przekazał aleksandrowski samorząd dla powodzian. Taką decyzję podjęli radni podczas ostatniej sesji rady miejskiej. Uchwała została przyjęta jednogłośnie. Wsparcie z gminnego budżetu to rodzaj solidarności z samorządami terenów pozalewowych w południowo-zachodniej części Polski.

— Zawsze jesteśmy wśród tych samorządów, które starają się odpowiadać na potrzeby innych. Nasze społeczeństwo obywatelskie odmienia pomoc przez wszystkie przypadki. Decyzja o przekazaniu środków z gminnej kasy nie powinna, zatem nikogo dziwić — mówi burmistrz Jacek Lipiński.

Początek sesji zdominował więc temat pomocy dla powodzian, ale radni szybko przeszli do kolejnych punktów przewidzianych w obradach. Piąta sesja nowej kadencji dotyczyła głównie gminnych finansów. Podjęto również decyzję o emisji obligacji w wysokości 10 mln złotych, bo Aleksandrów Łódzki — sportowa, innowacyjna nowoczesna gmina, która każdego roku powiększa się o ponad tysiąc nowych mieszkańców, musi sprostać oczekiwaniom.

— To jeden z elementów, który pozwoli nam zbilansować budżet do końca roku. Chcemy edukacji na dobrym poziomie, inwestowania w infrastrukturę drogową czy organizacji wydarzeń kulturalnych. Jakość

tych usług generuje coraz to większe koszty. Stąd nie ma innego wyjścia jak zaczerpnięcie tych środków tym razem przez obligacje — mówi przewodniczący Rady Miejskiej Mariusz Grabowski.

Dodatkowe środki przeznaczone zostaną na pokrycie deficytu budżetowego. A ten generuje głównie oświata. Wzrost płac dla nauczycieli to jedno, ale rosnące koszty bieżącej obsługi gminy jak koszty energii czy wzrost cen usług to drugie. Wciąż rządowe zapowiedzi poprawy gminnych budżetów są w fazie przygotowań. Kiedy tylko miasta i miasteczka otrzymają wsparcie z góry i nasz aleksandrowski kolejny budżet będzie łatwiej spać. Tak zakłada również i Wieloletnia Prognoza Finansowa Aleksandrowa Łódzkiego.

— Przybywa nam dzieci w szkołach i przedszkolach. Przybywa mieszkańców chcących nowych ulic, chodników i skwerów. Ceny coraz wyższe. To nasze domowe budżety są już nadszarpnięte, a to samo dzieje się

z naszym gminnym, bo „z pustego to i Salomon nie naleje” — wylicza radna Agnieszka Smolarek.

Planując i wychodząc naprzeciw oczekiwaniom radni podjęli również decyzję o zmianie stawki podatku od nieruchomości. To kolejna część planu ratującego gminny budżet. W przyszłym roku więcej zapłacimy za nasze budynki i grunty. To i tak jedno z niższych stawek porównując choćby do kwot, jakie płacą mieszkańcy ościennych gmin.

— Obecnie w Aleksandrowie Łódzkim funkcjonują stawki od 2022 roku. Choć zezwala na to ministerstwo finansów nigdy nie wprowadziliśmy maksymalnej możliwej kwoty. Od przyszłego roku podniesiony zostanie podatek od nieruchomości na poziomie 10-18% i wciąż nie są to wysokie stawki — mówi skarbnik gminy Dorota Jaskulska-Guminiak.

Ta podwyżka choćby w małej części pozwoli ochronić gminny budżet a dodatkowy zastrzyk gotówki spowoduje, że Aleksandrów nie zwolni tempa. Bo jak mówią statystyki wciąż przybywa nam mieszkańców a w planach są już kolejne inwestycje. Ilu przybędzie nowych aleksandrowian, ile potrzeba nowych miejsc w szkołach i przedszkolach — aleksandrowski samorząd każdego roku musi przewidywać i gonić samych siebie. (ak)



Komu mieszkanie komunalne?

Pod koniec września odbyła się pierwsza po wakacjach i trzecia w tym roku komisja mieszkaniowa. Członkowie musieli przeanalizować wnioski, które spłynęły do komisji w czasie wakacji. Tym razem do przeanalizowania było aż 40 wniosków od mieszkańców ubiegających się o mieszkanie komunalne.

oczekującymi. Kolejka idzie powoli, bo o lokale komunalne nie jest łatwo. Osoby, które prowadzą pojedyncze gospodarstwa domowe czekają krócej. Większy problem jest z lokalami 2- i 3-pokojowymi, czyli dla rodzin wielodzietnych.

— Na decyzję o przydziale czeka obecnie 50 osób — mówi Anna

Faliszek przewodnicząca komisji mieszkaniowej. — Lokali komunalnych przybywa wolno, bo odyskujemy duże mieszkania głównie podczas zamian lub kiedy najemca umiera. Większość lokali komunalnych to jednak małe mieszkanka dla jednej, góra dwóch osób. Tym razem rozdysponujemy ich kilkanaście.

Gmina Aleksandrów Łódzki ma zarówno mieszkania socjalne dla osób o najniższych dochodach, jak i lokale komunalne dla mieszkańców z zasobniejszym portfelem. Prawie półtora tysiąca lokali jest zarządzanych przez



spółkę Aleksandrowski Program Mieszkaniowy, a to około 4 tys. osób, które zamieszkuje w tych zasobach (kbs)



Większość to nowe podania od młodych rodzin szukających swojego pierwszego mieszkania. Wysokie koszty życia, brak wystarczającego wynagrodzenia czy problem z otrzymaniem kredytu, stanowią główną przyczynę, dla którego nie da się spełnić marzenia o własnym

„M”. Lokal komunalny staje się wówczas jedyną możliwością na dach nad głową.

Średnio na lokal komunalny czeka się w naszej gminie 2 lata. Na wrześniowej komisji rozdysponowano zaledwie kilkanaście mieszkań, a wolne miejsca na liście zapelnili się od razu kolejnymi



Seniorzy na uniwersytet!

Październik to początek roku szkolnego dla wszystkich studentów. Nie inaczej było też w Aleksandrowie, gdzie po raz 14 rozpoczął się rok akademicki Uniwersytetu Trzeciego Wieku. 30 września Gaudeamus rozbrzmiał dla 250 słuchaczy.

— Powoli zaczyna brakować nam miejsca, tylu mamy chętnych — mówi Kinga Kalina opiekun UTW. — Ale to cieszy, że seniorzy są aktywni

i chcą poznawać nowe rzeczy.

Zajęcia w ramach uniwersytetu potrwają kilka miesięcy. Emeryci jak zawsze uczyć się będą geografii poprzez turystykę, zgłębiać tajniki historii sztuki, plastyki, pobawią psychologią, pocwiczają jogę i popływają. Uniwersytet przygotował dla swoich studentów serię poniedziałkowych wykładów, które poprowadzą pracownicy naukowci

Uniwersytetu Łódzkiego. Rok akademicki zapowiada się więc jak zwykle ciekawie.

Przypomnijmy tylko, że mamy nie tylko uniwersytet, który świetnie działa od lat, ale też Radę Seniorów, Kartę Seniora, Dom Dziennego Pobytu Wrzos i zajęcia w Aleksandrowskim Centrum Kultury. Polityka senioralna w naszej gminie ma się dobrze, a seniorzy mają w czym wybierać. (kbs)



Villa Romanów

W minioną niedzielę odbyła się uroczysta prezentacja osiedla „Villa Romanów” wraz z kompleksem apartamentów „Ostoja Seniora”. Jest to pierwszy taki kompleks mieszkaniowy w Polsce.

„Villa Romanów” to nowoczesne, unikatowe osiedle mieszkaniowe w Łodzi, które oferuje również dedykowane miejsca dla seniorów, aby łączyć pokolenia. W jego ramach powstały budynki z apartamentami zaprojektowanymi z myślą o potrzebach osób starszych, zapewniając im bezpieczeństwo oraz całodobową recepcję. Wy-

posażone w przestronne windy, szerokie korytarze, gabinety lekarskie oraz restaurację, gwarantują komfort oraz indywidualne podejście do każdego mieszkańca.

— Razem, ale osobno to idea, która przyświecała powstaniu tego wyjątkowego miejsca — mówi Mieczysław Jaśkowski Prezes Prywatnej Korporacji Mieszkaniowej. — Seniorzy nie powinni żyć na uboczu, ale w bliskim sąsiedztwie swoich rodzin, na tyle blisko, by móc codziennie się widywać jednocześnie mieszkając oddzielnie. (Anna Zalewska)





Rowerem do Woli Grzymkowej

Pod koniec września oficjalnie oddano do użytku nową ścieżkę rowerową, biegnącą wzdłuż ulicy 11 Listopada do Woli Grzymkowej. Prawie dwukilometrowy odcinek budowano od kwietnia, a o tym jak był potrzebny świadczy fakt, że zanim jeszcze trasa została oficjalnie otwarta, już przejeżdżały nią tłumy rowerzystów. Kolejne dwa kilometry powstaną jeszcze w tym roku w Beldowie.

Otwartą właśnie trasą pojedziemy rowerem do Woli Grzymkowej, a do końca roku – również nową ścieżką – z Beldowa do Słowaka. Rowerzyści nie mają więc na co narzekać, bo prace rozpoczęte w kwietniu zakończyły się zgodnie z planem. W ubie-

głym tygodniu nastąpił odbiór prawie dwukilometrowego odcinka, którym z Aleksandrowa Łódzkiego dojedziemy bezpiecznie i komfortowo do Woli Grzymkowej. Nowa ścieżka powstała w ramach drugiego etapu budowy dróg pieszo-rowerowych

w naszej gminie. Koszt jej budowy to ponad 2 mln złotych.

Ścieżka Beldów-Słowak to w niedalekiej przyszłości również dwa kilometry gładkiej i bezpiecznej trasy rowerowej. A kolejne etapy to połączenie ścieżek tak, by powstał 11-kilo-

metrowy ring rozpoczynający się i kończący w Aleksandrowie Ł. Z już wybudowanych ścieżek korzystają rowerzyści i nie kryją zadowolenia.

Kolejne kilometry ścieżek rowerowych mają zachęcić aleksandrowian do przesiadki z samochodu na rower. Ciąg pieszo-rowerowy rozpoczyna się w centrum miasta i prowadzi do Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji. Inwestycja została oddana w ubiegłym roku. W tym roku wykonano już 9-kilometrowy odcinek do Woli Grzymkowej i roz-

poczęto budowę 2-kilometrowego – na trasie Beldów-Słowak. Trzeci etap ma połączyć oba te odcinki, a docelowo trasa rowerowa ma doprowadzić z Aleksandrowa Ł. do Beldowa.

– Ścieżki pieszo-rowerowe zaprojektowane są od pl. Kościuszki przez miejscowość Budy Wolskie, Zgnile Błoto, Słowak do Beldowa. Kończymy przed działką szkoły w Beldowie. Jest to odcinek o długości około 11 km.

Trzymamy więc kciuki, by udało się to zrobić jak najszybciej. (kbs)



Nie będą już moknąć

Uczniowie dojeżdżający do szkół szkolnym transportem nie będą już moknąć i marznąć w oczekiwaniu na autobus. Urząd Miejski zapewnił wiaty przystankowe dla dzieci i młodzieży. Pierwsza wiatka już stoi w miejscowości Prawęcice.

– Bardzo fajnie, że jest ten przystanek dla dzieci, bo naprawdę w zimne dni uczniowie przychodzili do sklepu w oczekiwaniu na autobus – mówi Justyna Hermanowicz ze sklepu ODIDO w Prawęcicach.

W Sobieniu także już

niedługo zostanie oddany nowy zadaszony przystanek. Tutaj nie było tak prosto bo wieś nie miała działki, na której można było zainstalować wiatę. Z pomocą przyszła pani sołtys, a właściwie syn pani Haliny Stopyry, który użyczył gminie kawałek swojej działki. W ten sposób dzieci we wsi będą mogły czekać na autobus w bezpiecznym i suchym miejscu.

– Muszę też powiedzieć, że z uwagi na brak możliwości zainstalowania wiaty przystankowej

w miejscu, gdzie autobus się zatrzymywał, musieliśmy zmienić przystanek. Jednak lokalizacja jest bliska pierwotnej – mówi Halina Stopyra, sołtys miejscowości Sobień.

Koszt inwestycji to dla gminy 21 tys. zł.

Urząd Miejski zafundował także nowy przystanek w Aleksandrowie Ł. na ul. Zgierskiej. Poprzednia wiatka nie nadawała się już do użytku, bo została doszczętnie zdewastowana. Przystanki m.in. w Jastrzębiu Górnym, Woli Grzymkowej i Rąbieniu

AB zostały naprawione i odnowione.

– W ostatnim czasie odnowiliśmy 8 wiat przystankowych. Naprawiliśmy ławeczki, dostawiliśmy nowe kosze na odpady, odmalowaliśmy przystanki. Mam nadzieję, że nowe wiaty odbierane są pozytywnie przez mieszkańców – mówi Violetta Drewnowska z Referatu Komunikacji i Energetyki UM.

Roczny koszt utrzymania wiat przystankowych i zakupu nowych to około 70 tys. zł. Wszystkie środki pochodzą z budżetu gminy. (em)



Kariera po czterdziestce? Czemu nie?

W środę 18 września w Zgierzu odbyły się targi pracy zorganizowane przez Powiatowy Urząd Pracy. Tej edycji przyświecało hasło „Aktywni 45+ gotowi na zmiany”.

W targach wzięło udział kilkudziesięciu wystawców oferujących zatrudnienie, szkolenia czy inne formy aktywizacji zawodowej. Po drugiej stronie sami zainteresowani. Do Szkoły Policealnej przy 3 Maja w Zgierzu przybyło kilkaset osób, głównie bezrobotnych lub poszukujących nowego zatrudnienia.

— Chcieliśmy pokazać, że ludzie z pokolenia X to sumienni, odpowiedzialni pracownicy chętnie poszukiwani przez pracodawców. Wiek nie ma tu znaczenia, a najważniejsze są zawsze chęci i zaangażowanie w pracę zespołu — mówi Edyta Sitkiewicz z Powiatowego Urzędu Pracy w Zgierzu.

Coraz więcej mówi się o aktywizacji zawodowej osób 45+ czy też 50+. Wyównywanie szans i przeciwdziałanie wykluczeniu z rynku pracy ludzi w tym wieku to ważny społecznie cel. Nowa praca po 40tce często stanowi szczególnie trudne wyzwanie, ale nie jest niemożliwe, bo doświadczenie najczęściej jest najważniejszym atutem.

Doradcy zawodowi przekonywali, że w wieku 45+ bez problemu możemy zostać urzędnikiem państwowym, funkcjonariuszem, kierowcą autobusu czy nauczycielem. Największa liczba ofert dotyczyła jednak pracowników fizycznych. Dominują tu branże budowlane, przemysłowe

czy logistyczne. Obecnie takich pracowników na terenie choćby Aleksandrowa szuka Firma LEGS czy Procter&Gamble. Jedni zarabiają naprawdę dobre pieniądze inni pracują za najniższą krajową.

— Wszystko zależy od doświadczenia i rodzaju wykonywanej pracy. 5 tys. brutto to taka nasza powiatowa średnia. Zarobki w województwie łódzkim znacznie odbiegają od pozostałych części Polski. Nie mamy, co się porównywać do Warszawy, Wrocławia czy jakiegokolwiek większego miasta w kraju — mówi Anna Jargiełło doradca zawodowy.

I to niestety jest nasze łódzkie. Rynek jak mówią specjaliści dość trudny. Obecnie bez pracy na terenie powiatu zgierskiego jest około 3 tys. osób — głównie to osoby długotrwale bezrobotne. (ak)



Dzięki uczniom karma trafi do schroniska

Niespełna miesiąc wystarczył, by aleksandrowskie szkoły i przedszkola zebrały rekordową ilość karmy dla zwierząt. Prawie 2 tony jedzenia, dzięki charytatywnej zbiórce zorganizowanej przez Stowarzyszenie Animal SOS, trafią do Schroniska Psiakowo w Łowiczu. Rekordzistką okazała się Szkoła Podstawowa nr4, której uczniowie zebrali tonę karmy. Niewiele mniej, bo 800 kilogramów karmy, udało się zebrać Szkole Podstawowej nr 3. W sportowej „Trójce” najlepiej spisali się uczniowie z klasy pierwszej, którzy nazbierali ponad 100 kg karmy.

W tym roku na wszystkich rekordzistów czekała niespodzianka: budki lęgowe dla ptaków, które przekazał dzieciom Urząd Miejski.

Zbiórka karmy odbywa się w aleksandrowskich szkołach każdego roku. To naprawdę olbrzymia pomoc dla schroniska, w którym obecnie przebywa prawie 400 bezdomnych zwierzątek. Swoją cegiełkę dołożył też burmistrz Jacek Lipiński, który z okazji Światowego Dnia Zwierząt osobiście dostarczył schronisku 400 kg karmy. (kbs)





Maciej – walka o życie i powrót do zdrowia



Maciej Jankiewicz to typowy nastolatek, który jeszcze niedawno cieszył się życiem pełnym pasji i marzeń. Zawsze uśmiechnięty, aktywny, z głową pełną planów na przyszłość. Rodzina, przyjaciele, szkoła – każdy dzień niósł ze sobą nowe wyzwania i radości. Niestety, los postanowił zaskoczyć go w najmniej oczekiwanym momencie.

— Pamiętam dokładnie tę noc. Jeszcze w ciągu dnia nic nie wskazywało, że to ostatni taki zwykły dla nas dzień. Syn przyszedł do nas dokładnie o 1.30 w nocy z 15 na 16 sierpnia i powiedział, że boli go tak potwornie głowa jak nigdy w życiu. Chwilę później skarżył się, że widzi za mgłą, do tego doszły wymioty, aż stracił przytomność. Wezwaliśmy natychmiast pogotowie, bo nie było z nim żadnego kontaktu. Pogotowie przyjechało bardzo szybko, bo po 15 minutach. W zasadzie dwa zastępy, bo w pewnym momencie syn stracił oddech na 2-3 sekundy, więc przyjechał też zespół reanimacyjny. Trochę byłam przerażona, kiedy pierwszą diagnozą było, że syn może jest pod wpływem narkotyków lub dopalaczy, ale ja wiedziałam, że to nie może być prawdą, bo znam swoje dziecko. Kiedy lekarze nie znaleźli przyczyny jego samopoczucia, podjęli decyzję o przewiezieniu go do Matki Polki — mówi Elżbieta Jankiewicz mama chłopca.

Po przyjeździe wykonano Maciejowi tomografię głowy, która wykazała, że dwie komory mózgowe zostały zalane krwią. Wylew — ta druzgocąca diagnoza przewróciła życie rodziny Jankiewiczów do góry nogami.

— Niemalże natychmiast syn trafił na blok operacyjny, gdzie wykonano odbarczenie mózgu i wykonano drenaż zewnętrzny, aby po prostu uratować mu życie. Lekarze zdecydowali o wprowadzeniu Maćka w stan śpiączki

farmakologicznej, ponieważ nie było pewne, co spowodowało wylew. Kilukrotnie wykonany tomograf komputerowy głowy ani nawet inwazyjne badanie przez tętnicę udową nie wskazały, niestety, przyczyny wystąpienia wylewu w tak młodym wieku... Wtedy zadawaliśmy sobie pytanie, dlaczego akurat my, dlaczego nas to spotkało tym bardziej, że Maciek to nasz jedyny syn — dodaje mama chłopca.

Po trzech tygodniach wybudzono Maćka ze śpiączki. Dziś, Maciej nie mówi, a jego ruchy są ograniczone. Dłońmi i nogami zaczyna poruszać tylko w minimalnym zakresie, co zmienia każdy aspekt jego życia — zarówno tego wewnętrznego, jak i relacji z bliskimi. Pomimo tej trudnej sytuacji, Maciej potrafi komunikować się z otoczeniem dzięki kontaktowi wzrokowemu. Jego oczy, pełne emocji i determinacji, mówią więcej niż słowa. Rodzina oraz terapeuci pracują z nim nad każdą małą umiejętnością, wierząc w jego możliwości i w to, że z czasem uda mu się wrócić do sprawności, którą tak cenili.

— Pan doktor, który wykonywał to badanie przez tętnicę udową, powiedział nam, że w całym tym nieszczęściu jesteśmy w gronie rodziców, którzy mogą uważać się za szczęśliwych, że Maciek miał naprawdę dużo szczęścia. Mózgi dzieci są tak plastyczne, elastyczne, że one wracają. Po długiej ciężkiej rehabilitacji, ale wracają do swojego stanu. Jest szansa, że się to wszystko odwróci — przekonuje mama Macieja.

Kluczowym elementem rehabilitacji chłopca jest intensywna terapia, która mogłaby naprawić mu odzyskać sprawność. Niestety, koszty związane z odpowiednią opieką medyczną oraz terapią, przekraczają możliwości finansowe jego rodziny. Niedobór funduszy staje się barierą na drodze do powrotu do zdrowia.

Rodzina Macieja jest zdecydowana, aby walczyć o lepszą przyszłość dla swojego syna. Wspierana przez przyjaciół, lokalną społeczność oraz Aleksandrowskie Forum Społeczne organizują zbiórki pieniędzy, wydarzenia charytatywne mające na celu zdobycie środków na rehabilitację. Każda złotówka ma ogromne znaczenie, a każda pomoc jest krokiem w kierunku lepszego jutra. Koszt dwutygodniowego turnusu rehabilitacyjnego w specjalistycznej klinice jest ogromny, bo około 20 tys. zł.

— Dlatego proszę wszystkich, którzy mogą nas wesprzeć chociaż przysłowio- wą złotówką, bo jak to mówią, grosik do grosika może się uda — dodaje Elżbieta Jankiewicz.

Choć teraz jej domem jest szpital, nie traci nadziei, że syn wróci do pełnej sprawności.

— 24 godziny na dobę czuвам przy łóżku Maćka. Zajmuję się pielęgnacją, myciem, karmieniem, bo syn jest karmiony sondą. Za każdym razem, gdy szuka nas wzrokiem musimy udawać rado- snych, choć przepełnieni je- steśmy bólem, ale nie możemy pozwolić, by Maciek widział nas w takim stanie. Zwłaszcza, że po oiomie mamy wszystkie powikłania, jakie mogły się tylko przytrafić, ale jesteśmy silni. I choć najgorsza jest ta niemoc, że nie możemy tego bólu od niego zabrać, to zrobimy wszystko, by syn usiadł z nami przy stole, w ogrodzie, tak jak w dzień przed wyle- wem, kiedy było po prostu normalnie — mówi mama chłopca.

Wszyscy, którzy chcą wesprzeć Maćka w walce o powrót do pełnej sprawności, mogą wpłacać datki oznaczone tytu- łem „Dla Macieja” na kon- to stowarzyszenia Aleksan- drowskie Forum Społeczne: 67 8780 0007 0114 8224 1002 0001.

Ewelina Madejska



„Razem dla powodźzian”

W niedzielę 22 września na placu Kościuszki odbył się charytatywny kiermasz, z którego dochód w całości przeznaczony zostanie na pomoc mieszkańcom dotkniętym powodzią. Podczas trzygodzinnej akcji udało się zebrać 31.600 złotych!

W niedzielne popołudnie w samym centrum miasta stanęło sześć namiotów. Wśród nich stoiska kół gospodyń wiejskich z Beldowa, Beldowej Krzywej-Wsi, Chrośna, Grunwaldu, Nakielnicy oraz Ośrodka Pomocy Społecznej. Akcja „Razem dla powodźzian” spotkała się z ogromnym zainteresowaniem. W zaledwie godzinę zniknęło kilkaset porcji pierogów, gołąbków czy knedli. Jak zawsze aleksandrowianie nie zawiedli a do puszek trafiały kosmiczne sumy.

— Obawialiśmy się czy z tym wszystkim nie zostaniemy. Naprawdę przygotowaliśmy sporo jedzenia. To były wielkie gary zup, bigosu czy smalcu. Wszystko zniknęło w ekspresowym tempie. Mieszkańcy brali na wynos i na miejscu. Chyba nikt tego nie przewidział, że akcja będzie cieszyła się takim powodzeniem — opowiada Pani Agnieszka Smolarek z KGW Beldów.

Za sześć kawałków ciasta do puszek wrzucono 500 zł, ale to nie koniec rekordów, bo kubek lemoniady został sprzedany za 200 zł, a męska obsługa przy maszynie z watą cukrową otrzymywała po kilkadziesiąt złotych za porcję. Pracownicy OPS-u upiekli ponad 50 brytfann ciast, do tego słodkości dostępne były w namiotach KGW, wszystko zniknęło do ostatniego okruszka. W poniedziałkowy poranek w ratuszu ruszyło wielkie liczenie.

— W puszkach były same banknoty i to o dużych nominałach. Świadczy to, że mieszkańcy naprawdę otworzyli swoje serca. Jak zawsze zjednoczyliśmy się i na wsiach,

i w miejscach pracy i na koniec na placu Kościuszki. Wykręciliśmy rewelacyjny wynik — mówi Małgorzata Grabarczyk, przewodnicząca Sejmiku Województwa Łódzkiego.

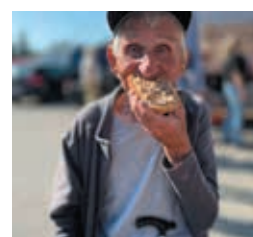
Wykręcili mieszkańcy Aleksandrowa, którzy tłumnie z otwartymi sercami stawili się w niedzielę. Byli też i tacy, którzy odpowiedzieli na hasło zbiórki rzeczy dla powodźzian. Oni wspomogli nie tylko kupując pyszności, ale i przynosząc dary — począwszy od papieru toaletowego, na lodowce skończywszy. Busy artykułów tego samego wieczoru pojechały na Śląsk.

Jedni liczyli, inni pakowali, jeszcze inni kręcili, gotowali i piekli. Atmosfera wspólnoty i życzliwości sprawiła, że poczuliśmy, jak ważna jest solidarność w trudnych momentach.

Charytatywny kiermasz dla powodźzian to jedno, wpłaty na konto Aleksandrowskiego Forum Społecznego to drugie, a uczniowski kiermasz w Szkole Podstawowej nr 4 to trzecie. Łącznie przez tydzień zebrano prawie 77 tys. złotych.

— Czy będzie to odbudowa szkoły, ośrodka zdrowia czy części osiedla — zobaczymy. Jak tylko w porozumieniu z samorządami z południowo-zachodniej części Polski uda się ustalić beneficjenta, to go przedstawimy. Teraz nie pozostaje nam nic innego jak tylko podziękować, bo to, co zadziało się w niedzielne popołudnie na placu Kościuszki to kulinarne istne szaleństwo — mówi burmistrz Jacek Lipiński.

Aleksandrowianie i tym razem: nic bez Was — DZIĘKUJEMY! (ak)



Pomagają powodzianom



Tragedia związana z powodzią w południowo-zachodniej Polsce poruszyła mieszkańców gminy Aleksandrów Łódzki. Przekazywali dary, organizowali transport humanitarny, strażacy pomagali na miejscu tragedii. Choć to tylko kropla w morzu, to śmiało trzeba przyznać, że aleksandrowianie otwierają serca.

O powodzi „tysiąclecia” mówiło się w 1997 roku, kiedy woda zniszczyła lub uszkodziła dwa procent powierzchni kraju. Mieszkańcy najbardziej poszkodowanych miast przez powódź, która w połowie września przeszła przez południowo-zachodnią Polskę, wracają pamięcią do końca lat dziewięćdziesiątych. Niektórzy twierdzą, że w tym roku w niektórych miejscach było gorzej.

Aleksandrowski samorząd 17 września rozpoczął wspólnie z Powiatem Zgierskim współpracę związaną z pomocą dla powodzian. Na terenie gminy rozpoczęła się zbiórka humanitarna, a Aleksandrowskie Forum Społeczne otworzyło zbiórkę pieniężną. Remizy strażackie zbierały dary, które trafiły do poszkodowanych.

— Działaliśmy bardzo szybko. Zorganizowaliśmy zbiórkę, zaangażowało się wiele osób. Został załatwiony tir. Wydelegowani strażacy ruszyli z pomocą, by dostarczyć zebrane dary — opowiada Iwona Nowak, prezes OSP Rąbień.

Strażacy z OSP Aleksandrów wspólnie z OSP Nakielnica i Prawęcice przebywali na miejscu tragedii przez kilka dni. Odwiedzili różne miejscowości: Łądek Zdrój czy Radochów, pomagali jak tylko mogli.

— Były to działania usuwające skutki powodzi. Wycinanie drzew, udrażnianie mostów, dróg, elementy ratownictwa wysokościowego. Nie da się w całości opisać rozmiarów tragedii. Można to porównać do rzecznoego tsunami — opowiada Piotr Makowski, prezes OSP Aleksandrów Łódzki.

Zbiórka humanitarna wyruszyła także z delegacją strażaków OSP Beldów-Krzywa Wieś.

— Ogłosiliśmy zbiórkę, mieszkańcy Ciężkowa, Sobienia, Beldowa-Krzywej Wsi oraz członkowie naszego Koła Gospodyń Wiejskich spisali się na medal. Transport humanitarny dotarł na miejsce — zaznacza Adam Walczak, prezes OSP Beldów-Krzywa Wieś.

Polska na co dzień widzi skalę tragedii w środkach masowego przekazu. Jednak to nie jest to samo, kiedy dociera się na miejsce i ma się przed sobą obraz zniszczeń.

— Pozalewane drogi, pozapadane mosty. To jedno wielkie gruzowisko, jak po wybuchu wojny — dodaje krótko Agnieszka Bor-

kowska z OSP Beldów-Krzywa Wieś.

Aleksandrowski samorząd, koła gospodyń wiejskich, przedsiębiorcy, instytucje, mieszkańcy czy strażacy. Wszyscy włączyli się w akcję humanitarną.

— I za to wszystkim bardzo serdecznie dziękuję. Zdajemy sobie sprawę, że ta pomoc to jest kropla w morzu potrzeb. Pamiętajmy jednak, że jesteśmy częścią jednej wielkiej solidarności, która dotyczy przede wszystkim pokrzywdzonych powodzią — zaznacza Jacek Lipiński, burmistrz Aleksandrowa Łódzkiego.

Nasi strażacy przebywający na miejscu mieli pełne ręce pracy. To była perfekcyjnie zorganizowana akcja, która nie została rozplanowana na kolanie.

— Każdy najmniejszy szczegół był przemyślany. Każdy uczestnik miał wymagane ubezpieczenie. Kompletowanie sprzętu i wyposażenia było przemyślane pod wieloma aspektami. Spanie w ogrzewanych namiotach, agregaty prądowe, przenośna toaleta i prysznic z ciepłą wodą. Środki transportu, zaplecze gastronomiczne, zapas wody pitnej i gospodarczej, zapas paliwa, ale także zaplecze medyczne dla nas samych. Wspólnie stworzyliśmy samowystarczalną drużynę gotową na prawie każde warunki. Jediną potrzebą zgłoszoną na miejscu akcji był dostęp do paliwa, co realizowały nieodpłatnie lokalne stacje Orlen — opowiada Piotr Makowski, prezes OSP Aleksandrów Łódzki.

Powrót strażaków do domów był trudny. Pomagali zaledwie kilka dni, a pracy jest na co najmniej kilkanaście miesięcy.

— Wróciliśmy do ciepłych domów, a ludzie zostali i dalej walczą z tragedią. Wiadomo, że cały czas otrzymują pomoc. Patrząc na zniszczenia, to pracy dla nas byłoby chyba na cały rok — kończy Robert Mizerski z OSP Aleksandrów Łódzki.

Warto podziękować za odwagę, pomoc i dobre serce. Gmina solidaryzuje się z poszkodowanymi. (Michał Kiński)







Mamy zdolnych uczniów

Sportowcy, artyści, ale i laureaci wielu naukowych olimpiad, jednym słowem najlepsi z najlepszych odebrali w piątek stypendia fundowane przez Fundację Rozwoju Gmin PRYM.

Mówimy o tym dlatego, że spośród 30 uzdolnionych uczniów zakwalifikowanych do grantu – aż 17 uczniów to młodzież z aleksandrowskich szkół uzdolnieni matematycznie, językowo, sportowo czy artystycznie, którzy w minionym roku brali udział w olimpiadach i konkursach szkolnych.

Uroczyste wręczenie dyplomów i nagród odbyło się w przepięknie odrestaurowanym dworcu w Zgniłym Błocie. Wśród młodych i zdolnych mieszkańców naszej gminy byli uczniowie sportowej Trójki, Czwórki, Jedynki i podstawówek z Rąbienia i Beldowa. To lekkoatleci, naukowcy, dla których matematyka czy fizyka to pasja. Historycy wygrywający regionalne czy krajowe olimpiady, sportowcy osiągający życiowe wyniki i artyści, o których na pewno jeszcze usłyszymy. Jednym słowem ponadprzeciętni, a nawet wybitni.

Dumni byli nie tylko rodzice i dyrektorzy szkół. Duma rozpiera również władarzy gminy. Burmistrz Jacek Lipiński ufundował dodatkowo uczniom nagrody – bony na 500 złotych do Manufaktury, które wraz z gratulacjami, wręczył osobiście.

Była to już siódma edycja Lokalnego Funduszu Stypendialnego Fundacji Prym. Do tej pory (łącznie z tegorocznymi) przyznano 147 stypendiów.

My również gratulujemy stypendystom i życzymy dalszych sukcesów. (kbs)



Informacja

o przyznanych
przez Burmistrza Aleksandrowa Łódzkiego

stypendiach dla uczniów i zawodników
szczególnie uzdolnionych i posiadających
wybitne osiągnięcia w zakresie nauki i kultury
w roku szkolnym 2023/2024.

Na podstawie Regulaminu określającego zasady i tryb przyznawania i cofania stypendiów, przyznawania nagród i wyróżnień, dla uczniów szczególnie uzdolnionych i posiadających wybitne osiągnięcia w zakresie nauki i kultury stanowiącego załącznik nr XXX/295/08 Rady Miejskiej w Aleksandrowie Łódzkim z dnia 4 grudnia 2008 roku oraz uchwały nr XLVII/467/2013 Rady Miejskiej w Aleksandrowie Łódzkim z dnia 26 września 2013 r – przyznano stypendia dla 9 uczniów szkoły podstawowej z terenu Gminy Aleksandrów Łódzki i 9 wychowanków Młodzieżowego Domu Kultury w Aleksandrowie Łódzkim na okres 12 m-cy w kwocie łącznej 60 600 zł.

Informacja

o przyznanych
przez Burmistrza Aleksandrowa Łódzkiego

stypendiach dla uczniów i zawodników
szczególnie uzdolnionych i posiadających
wybitne osiągnięcia w zakresie sportu
w roku szkolnym 2023/2024.

Zgodnie z Regulaminem określającym szczegółowe zasady, tryb przyznawania i pozbawiania oraz rodzaje i wysokości stypendiów sportowych oraz nagród sportowych i wyróżnień dla zawodników i trenerów, stanowiącego załącznik do Uchwały nr XLIX/456/17 Rady Miejskiej w Aleksandrowie Łódzkim z dnia 28 grudnia 2017 r. – przyznano stypendia 7 zawodnikom klubów sportowych w zakresie gier zespołowych na okres roku o łącznej wartości 45 000 zł.



Powiat Zgierski pomaga powodzianom

30 tysięcy złotych – tyle wynosi pomoc finansowa przekazana przez Powiat Zgierski na rzecz Powiatu Kłodzkiego, dotkniętego niszczycielską powodzią. Decyzję o wsparciu radni podjęli jednogłośnie podczas ostatniej sesji. Oprócz tej symbolicznej pomocy, samorząd powiatu zaangażował się również w liczne akcje, w tym koordynację zbiórki darów dla mieszkańców terenów dotkniętych żywiołem. Te prowadzone były w każdej gminie powiatu zgierskiego pod hasłem: „Razem dla powodzian”. To kolejny przykład zainicjowanej przez starostę współpracy między samorządami i solidarności z ofiarami kataklizmu, który dotknął południowo-zachodnią Polskę.

Sesja Rady Powiatu Zgierskiego rozpoczęła się minutą ciszy, którą upamiętniono ofiary tragicznej powodzi. Głosowanie nad uchwałą w sprawie wsparcia finansowego dla Powiatu Kłodzkiego poprzedziły inne ważne punkty obrad, w tym sprawozdanie z realizacji „Programu promocji zatrudnienia

i aktywizacji lokalnego rynku pracy”. Program ten ma kluczowe znaczenie dla wspierania osób poszukujących pracy oraz pobudzania rozwoju gospodarczego w regionie. W czasie sesji podjęto również uchwały dotyczące zmian w budżecie powiatu na 2024 rok oraz w Wieloletniej Prognozie Finansowej Powiatu Zgierskiego na lata 2024–2037. Te zmiany zapewnią finansowanie kluczowych inwestycji oraz bieżące funkcjonowanie powiatu, co jest istotne z punktu widzenia jego rozwoju.

Jednak to uchwała o wsparciu Powiatu Kłodzkiego była najważniejszym punktem obrad. Radni jednogłośnie zdecydowali o przekazaniu 30 tysięcy złotych na usuwanie skutków powodzi. Środki te będą przeznaczone na remont pomieszczeń oraz zakup niezbędnego sprzętu biurowego dla Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Kłodzku, które również ucierpiało na skutek kataklizmu. Decyzja ta stanowi wyraz solidarności samorządowej i troski o szybkie przywrócenie normalnego funkcjonowania w dotkniętych regionach.

Pomoc finansowa to jednak nie jedyny sposób wsparcia. Powiat

Zgierski od pierwszych dni po tragedii organizował zbiórki darów, w które zaangażowane są wszystkie gminy powiatu, a także strażacy z zawodowej i Ochotniczych Straży Pożarnych. Druhny i druhowie z terenu Gminy Aleksandrów Łódzki brali udział w usuwaniu skutków powodzi, a także pomagali w dostarczaniu produktów niezbędnych na zalanych terenach. W ramach zbiórek przekazano m.in. produkty żywnościowe o długim terminie przydatności, wodę butelkowaną oraz sprzęt potrzebny do działań na zalanych terenach, w tym łopaty, szpadle i osuszacze.

Zachęcano także do przekazywania dobrowolnych darowizn finansowych. Było to możliwe dzięki Aleksandrowskiemu Forum Społecznemu, które uruchomiło specjalną zbiórkę, której wyniki przekroczyły najśmielsze oczekiwania. Łącznie zebrano prawie 70 tysięcy złotych, a środki te zostaną przeznaczone na pomoc jednej z placówek oświatowych zniszczonych przez powódź. Fundusze zebrane podczas kiermaszu charytatywnego, który odbył się w miejsce Festiwalu Sztuk Różnych, znacząco przyczyniły się do zebrania tej niebagatelnej kwoty.



Powódź, która nawiedziła południowo-zachodnią Polskę, pozostawiła po sobie ogromne zniszczenia – życie straciło co najmniej 7 osób, a zniszczeniu uległy nie tylko domy, ale także budynki użyteczności publicznej. W wyniku kataklizmu zalane zostały także oczyszczalnie ścieków, stacje paliw oraz przepompownie ścieków, co dodatkowo utrudnia funkcjonowanie lokalnych społeczności. Skala zniszczeń jest ogromna i, jak podaje firma ICEYE monitorująca poziom wód powodziowych, dotknęła

co najmniej 20 tysięcy budynków w Polsce.

Solidarna pomoc między samorządami oraz mobilizacja lokalnych społeczności są dowodem na to, że wspólnymi siłami można skutecznie działać, by przywrócić normalność w regionach dotkniętych tragedią. Powiat Zgierski, wspierany przez lokalne społeczności i instytucje, pokazuje, że pomoc dla poszkodowanych nie kończy się na gestach – to długofalowe działanie mające na celu przywrócenie normalności w zalanych terenach. PZ

„Z certyfikatem w przyszłość”

Zespół Szkół Zawodowych im. Stanisława Staszica w Aleksandrowie Łódzkim rozpoczął realizację projektu pt. „Z certyfikatem w przyszłość”. Inicjatywa finansowana jest z Funduszy Europejskich, a jego wartość wynosi ponad 2,7 miliona złotych, z czego ponad 2,3 miliona pochodzi z funduszy unijnych.

Głównym celem projektu jest poprawa zdolności do zatrudnienia 120 uczniów Zespołu Szkół Zawodowych im. Stanisława Staszica w Aleksandrowie Łódzkim, w tym 90 chłopców i 30 dziewcząt, głównie z kierunków technik informatyk, technik programista oraz technik organizacji reklamy. Projekt zakłada organizację specjalistycznych zajęć dodatkowych, umożliwiających młodzieży zdobycie kwalifikacji zawodowych oraz kompetencji kluczowych na rynku pracy. Dodatkowo uczniowie będą mieli zapewnione doradztwo edukacyjno-zawodowe oraz możliwość odbycia staży zawodowych. Doposażone zostaną także pracownie zawodowe, co pozwoli na przeprowadzenie zajęć w warunkach zbliżonych do realiów rynkowych.

Kto skorzysta?

Grupą docelową projektu są uczniowie klas I-V technikum z kierunków technik informatyk, technik programista oraz technik organizacji reklamy. W ramach projektu przewidziano szereg działań, mających na celu podniesienie kwalifikacji i zwiększenie szans młodzieży na rynku pracy:

Zajęcia dodatkowe dla uczniów kierunków technik

informatyk i technik programista

Uczniowie wezmą udział w specjalistycznych szkoleniach, które obejmują współczesne techniki diagnozowania, modyfikacji i naprawy ekologicznych pakietów elektronicznych w urządzeniach IT, montaż komponentów BGA oraz ochronę przed zjawiskami wyładowania elektrostatycznego (ESD). W ramach zajęć przewi-



gramów graficznych, takich jak Adobe Photoshop, Adobe Animate, Adobe Illustrator oraz Adobe In-Design.

Doradztwo edukacyjno-zawodowe

120 uczniów weźmie udział w warsztatach z doradztwa zawodowego, które mają na celu wsparcie w planowaniu dalszej ścieżki kariery oraz wyborze odpowiedniej formy kształcenia lub zatrudnienia.

mowania oraz organizacji reklamy. Wśród zakupionych urządzeń znajdują się m.in. mikroskopy, systemy naprawcze, kamery termowizyjne, laptopy oraz projektory multimedialne, które będą służyć do przeprowadzania praktycznych zajęć i szkoleń.

Efekty projektu

Projekt zakłada, że co najmniej 108 uczniów uzyska kwalifikacje zawodowe po ukończeniu kur-

ży do podjęcia zatrudnienia oraz wzmocnienia ich konkurencyjności na rynku pracy.

Dostępność projektu

Warto zaznaczyć, że projekt przewiduje również działania mające na celu zwiększenie dostępności dla osób z niepełnosprawnościami, takie jak usługi tłumaczenia na język migowy. Dzięki temu każdy uczeń będzie mógł w pełni skorzystać z oferowanych szkoleń i staży.

Koordynacja projektu

Biuro projektu mieści się w Zespole Szkół Zawodowych im. Stanisława Staszica w Aleksandrowie Łódzkim, przy ul. Łęczyckiej 1. Czynne jest od poniedziałku do środy w godzinach 10:00–14:00. Szkolnym koordynatorem projektu jest Edyta Grabarczyk, dostępna w sekretariacie szkoły w tych samych godzinach. W sprawach związanych z realizacją projektu można kontaktować się również z kierownikiem projektu, Anną Grabowską, pod numerem telefonu: 509 072 597 lub mailowo: grabowska_anka@wp.pl.

Wartość projektu i źródła finansowania

Całkowita wartość projektu „Z certyfikatem w przyszłość” wynosi 2 768 807,24 zł, z czego 2 353 486,15 zł pochodzi z Funduszy Europejskich. Projekt będzie realizowany do 31 sierpnia 2026 r.

Realizacja tego projektu to znaczący krok w rozwoju oferty edukacyjnej Zespołu Szkół Zawodowych im. Stanisława Staszica w Aleksandrowie Łódzkim. Uczniowie zyskają nie tylko nowe kwalifikacje, ale również możliwość lepszego przygotowania się do wyzwań, jakie stawia współczesny rynek pracy. PZ

Staż uczniowski

84 uczniów skorzysta z możliwości odbycia staży zawodowych, które pozwolą im na zdobycie cennego doświadczenia w rzeczywistym środowisku pracy.

Doposażenie pracowni zawodowych

Projekt przewiduje także zakup nowoczesnego wyposażenia do pracowni informatycznej, progra-

sów, a 84 uczniów odbędzie staże zawodowe, które pomogą im w zdobyciu doświadczenia zawodowego. Doposażenie pracowni zawodowych zapewni lepsze warunki kształcenia, co pozwoli uczniom na zdobycie umiejętności niezbędnych na współczesnym rynku pracy. Zakładane rezultaty projektu mają przyczynić się do lepszego przygotowania młodzie-

Zamiast grzybów, zużyte opony

Dwie tony śmieci zebraliśmy podczas Sprzątania Świata – Polska 2024. Ta cykliczna akcja, w tym roku odbyła się pod hasłem: Na straży czystej ziemi. Urząd Miejski, jak co roku włączył się do działania.

— Tradycyjnie zapewniliśmy rękawiczki i worki dla uczestników — informuje Anna Kowalczyk, Kierownik Referatu Gospodarki Odpadami UM.

W przedsięwzięciu wzięli udział nauczyciele i uczniowie z placówek oświatowych z gminy Aleksandrów Łódzki.

— Sprzątamy od terenu naszej szkoły po przez ulicę Łęczycką do ul. Wołodyjowskiego. Jest naprawdę brudno, choć to nie pierwsza nasza akcja i możemy powiedzieć, że z roku na rok jest lepiej, ale i tak śmieci jest zdecydowanie za dużo. Pakujemy wszystko w worki, które później odbierają pracownicy gospodarczy — mówi uczeń Zespołu Szkół Zawodowych Hubert Frątczak.

Po brudasach sprzątali także uczniowie podstawówek. Przed-szkolaki nie wyruszyły w teren, ale mogły poszerzyć swoją wiedzę na temat ekologii. Dzięki kartom pracy, które otrzymali od urzędu poznali zasady właściwej segregacji odpadów i dowiedzieli się co to jest recykling.

Apelujemy do Państwa i informujemy, że każdy mieszkaniec naszej gminy jest zobowiązany płacić za śmieci. Posiadamy również punkt składowania odpadów wielkogabarytowych, do którego można przywozić m.in. zużyte opony. Zamiast wywieźć śmieci do lasu wystarczy odwiedzić je na ul. Chopina. Prawda jakie to proste? (em)



Bieg w obronie praw dziecka

6.X. 2024

BIEGI TOWARZYSZĄCE — DZIECI (3-10 lat)
wyg. 15.0X.2024 r. w. biurom samorządu (w godz. 10.00-11.00)
lub na stronie www.zapisy.inessport.pl (do 10 września)

„Misja Prawa Dziecka” — GRA TERENOWA od godz. 10

g. 10 START/META MOSIR

BIEG 5km

W OBRONIE PRAW DZIECKA

ZAPISY: WWW.ZAPISY.INESSPORT.PL

HONOROWY PATRONAT: Starosta Powiatu Zgierskiego Iwona Dąbek, Burmistrz Aleksandrowa Łódzkiego Jacek Lipiński

ORGANIZATORZY:

Pierwszy Kiermasz Zabawek w Sobieniu

W miniony weekend Koło Gospodyń Wiejskich w Sobieniu zorganizowało pierwszy w historii wsi kiermasz zabawek dla dzieci. Słoneczna pogoda sprzyjała zabawie i sprawiła, że wydarzenie przyciągnęło wielu młodych uczestników. Na stoiskach można było znaleźć nie tylko zabawki, ale także ubrania dla najmłodszych. Puzzle, gry planszowe oraz pluszaki cieszyły się największym zainteresowaniem. Dzieci z radością wymieniały się swoimi zabawkami, co dodatkowo wprowadziło wyjątkowo przyjazną atmosferę.

Uśmiechy nie zniknęły z twarzy maluchów, a organizatorzy już teraz zapowiadają kolejne wydarzenia. Sobieński kiermasz, choć był pierwszym tego typu, na pewno nie będzie ostatni. (em)



Erato zaprasza

Księgarnia ERATO w Aleksandrowie Łódzkim zaprasza klientów i sympatyków na jesienne spotkania z polskimi autorami książek oraz na warsztaty dziecięce.

4 X (piątek) Noc księgarń kameralnych. Jest to cykliczna impreza ogólnopolska, w której księgarnia ERATO bierze udział już szósty raz. U nas Noc księgarń to wieczór literacko-muzyczny pełen niespodzianek. W tym roku gościem specjalnym będzie autorka książki „MARIA WALEWSKA — bohaterka romantyczna” — EMILIA SZUTENBACH. Rozpoczynamy o godzinie 18.00.

Księgarnia w tym dniu pracuje w stałych godzinach 9-17.

11. X. (piątek) godzina 17:30 — Spotkanie autorskie z SABINĄ WASZUT, autorką książek: ROZDROŻA, EMIGRANCY, OGRODY NA POPIOŁACH. Książki te odkrywają nam mniej znane karty z historii Polski, a szczególnie Śląska.

18-20 X. (piątek - niedziela) Na zaproszenie księgarni przybędzie do nas KICIA- KOCIA ulubienica najmłodszych dzieci. Są to wyjątkowe spotkania i cieszą się ogromnym zainteresowaniem.

15.XI. (piątek) Zapraszamy na spotkanie autorskie z pisarką JOANNĄ JAX, autorką min. WIELKIEJ SAGI WOŁYŃSKIEJ, sagi ZEMSTA I PRZEBACZENIE, CÓRKI FAŁSZERZA. Autorka wie, jak sprawić, by czytelnik nie mógł oderwać się od lektury. Przygotujcie się na wielkie emocje.

PS. Znam osobiście klientkę, która przeczytała 41 książek tej autorki.

5 XII (czwartek) to mikołajkowy prezent dla naszych czytelników: spotkanie autorskie z AŁBENĄ GRABOWSKĄ - rożgłos przyniosła jej saga STULECIE WINNYCH, zekranizowana w niedługim czasie po premierze książki.

Spotkajmy się w księgarni, aby przeżyć wspólnie piękne chwile. Książki naszych wyjątkowych

pisarek są do kupienia w księgarni ERATO oraz wypożyczenia w bibliotece miejskiej.

Ponieważ dysponujemy kameralną przestrzenią, na wydarzenia obowiązują zapisy — tel.530 905 824 lub osobiście w księgarni.

Wszystkie spotkania i wydarzenia są ogólnodostępne i bezpłatne. To nie wszystkie wydarzenia, które planujemy zorganizować tej jesieni. Obserwujcie nas na FB.

Dofinansowano ze środków Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego z Funduszu Promocji Kultury. Zadanie: LUBIEŹ CZYTAĆ BĘDĘ CZYTAĆ.

NOC bibliotek

11 X 2024

13:30:

- Spotkanie z sówkami z „Sówki Dziupli”

18:00:

- Warsztaty plastyczne - barwne sówki
- Wieczór autorski z Remigiuszem Piotrowskim

19:30:

- Projekcja filmu: „Mój brat ściga dinozaury” (11+)
- Pamiątkowe zakładki i naklejki dla uczestników :)

Zapraszamy!

Aleksandrów Łódzki
Plac Kościuszki 12

„Ludzie, których kochamy, zostają na zawsze,
bo zostawili ślad w naszych sercach”

Dorocie Jaskulskiej-Guminiak
Skarbnik
Aleksandrowa Łódzkiego

wyrazy szczerzego współczucia i żalu z powodu śmierci

TATY

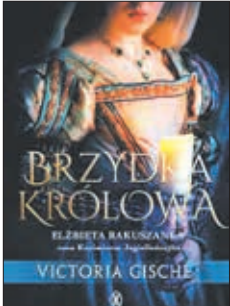
składają:
Jacek Lipiński Burmistrz Aleksandrowa Łódzkiego
oraz
Pracownicy Urzędu Miejskiego

BIBLIOTEKA PUBLICZNA
IM. JANA MACHULSKIEGO
W ALEKSANDROWIE ŁÓDZKIM

recenzje



Książki dostępne w Filii w Beldowie i w Sobieniu Biblioteki Publicznej im. Jana Machulskiego

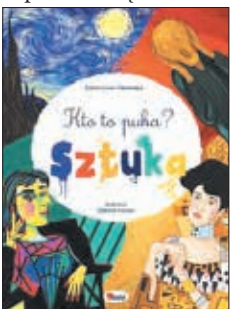


„Brzydka królowa” to powieść, której autorką jest Victoria Gische. Utwór przenosi nas w lata panowania Kazimierza Jagiellończyka. Zanim jednak potomek Władysława Jagiełły obejmie tron, dowiadujemy się nieco o jego latach młodości. Równolegle zostają przedstawione dziecięce i nastoletnie losy Elżbiety Rakuszanki, tytułowej bohaterki powieści. Wcześniej osierocona przez rodziców, dzieciństwo i młodość spędza będąc na łasce i niełasce stryja Fryderyka III – króla Niemiec. Wuj nie okazuje się wymarzoną opiekunem. Mimo płynącej w żyłach królewskiej krwi, Elżbieta wraz z rodzeństwem nie raz i nie dwa marznie w nieogrzewanych komnatach czy niedojada z powodu skąpstwa stryja. Wydaje się, że ma szansę na odmianę swego losu, wychodząc za mąż za jakiegoś równego jej pochodzeniu księcia czy króla. Nie jest to jednak takie oczywiste, gdyż dziewczyna nie grzeszy urodą i potencjalni kandydaci do jej ręki odmawiają kontynuowania znajomości, kiedy mają możliwość ją zobaczyć. Sytuacja zmienia się diametralnie, kiedy Rakuszanka

zostaje przedstawiona Kazimierzowi Jagiellończykowi, królowi Polski. Początkowo i on chce pójść w ślady poprzedników, rezygnując z zawarcia małżeństwa. Jednak przekonany przez matkę, decyduje się wbrew sobie poślubić nieurodzoną księżniczkę. Jak potoczą się losy tego, wydawałoby się na pierwszy rzut oka, kompletnie niedobranego małżeństwa dowiedzą się Państwo sięgając po lekturę. Książka dostępna jest w Bibliotece w Sobieniu.



„Pięć lat kacetu” to wspomnienia byłego więźnia trzech hitlerowskich obozów koncentracyjnych: Dachau, Mauthausen i Gusen. Stanisław Grzesiuk – autor powieści – wychował się na przedwojennym warszawskim Czerniakowie, o czym często wspomina w książce. Daje nam do zrozumienia, że miejsce zamieszkania walczyło się do tego, że przetrwał obozowe piekło. Ogromnym atutem powieści jest język, którym została napisana. Grzesiuk, pracujący przed wojną jako elektryk w fabryce, ma wrodzony talent pisarski. Książkę czyta się szybko, wciąga czytelnika bez reszty. A co jeszcze bardziej niespotykane w literaturze tego typu, są miejsca, gdzie można się roześmiać. Autor w nieszablonowy jak na tamte czasy (pierwsze wydanie w roku 1958) opisuje obozowe życie. Nie boi się wspominać o sprawach raczej pomijanych (wtedy) w tego typu literaturze np. o miłości, która przydarzała się w tak wydawałoby się niesprzyjających warunkach. Powieść wartościowa, dająca wgląd w zachowania ludzkie w warunkach ekstremalnych, nie bez przyczyny doczekała się wielu wznowień, ciesząc się na przestrzeni dekad niesłabnącym zainteresowaniem. Czytelników chętnych do zapoznania się z tematem zapraszamy do Beldowa i Sobienia, w obu bibliotekach książka jest dostępna.



„Kto puka? Sztuka” to lektura dla młodszych wielbicieli książek, ale i dorośli mogą się z niej co nieco dowiedzieć. Autorką jest Katarzyna Vanevska, ilustracje stworzyła Elżbieta Moyski. Pozycja przybliży czytelnikom postaci znanych na przestrzeni wieków artystów. Mimo stosunkowo niedużej objętości książki, uwzględnionych jest w niej aż dwudziestu wybitnych twórców, ułożonych w porządku chronologicznym, którzy zapisali się w historii sztuki. Mamy tutaj między innymi Rafaela Santi, Jana Matejko, Vincenta van Gogha, Pablo Picasso Fridę Kahlo czy Magdalene Abakanowicz. Każdemu z artystów poświęcone są dwie sąsiadujące ze sobą strony. Na pięknych ilustracjach, oddających styl danego twórcy, widzimy danego artystę oraz któreś z jego dzieł. Całość opatrzona jest sześciostworowym wierszem przybliżającym czytelnikowi zilustrowaną postać. Książka pięknie wydana, większego niż standardowy formatu, w sztywnej oprawie będąca świetnym początkiem do zaznajomienia się z szeroko pojętą sztuką czeka

na swoje wypożyczenie w Bibliotece w Beldowie.



KINO SPÓJNIA
repertuar

4 października PIĄTEK
18:00 POKAZ PRZEDPREMIEROWY:
Dziki robot (101') - USA
19:45 Joker: Folie a Deux (138') - USA

5 października SOBOTA
12:30 Akademia Magii (86') – Niemcy,
Irlandia, Australia
14:00 Transformers: Początek (104') –
USA dubbing
15:45 POKAZ PRZEDPREMIEROWY:
Dziki robot (101') - USA
17:30 POKAZ PRZEDPREMIEROWY:
Kulej, dwie strony medalu (139')
- Polska
19:50 Joker: Folie a Deux (138') - USA

6 października NIEDZIELA
11:00 Akademia Magii (86') – Niemcy,
Irlandia, Australia
12:30 Akademia Magii (86') – Niemcy,
Irlandia, Australia
14:00 Transformers: Początek (104') –
USA dubbing
15:45 POKAZ PRZEDPREMIEROWY:
Dziki robot (101') - USA
17:30 POKAZ PRZEDPREMIEROWY:
Kulej, dwie strony medalu (139')
- Polska
19:50 Joker: Folie a Deux (138') - USA

11 października KINO NIECZYNNE

12 października SOBOTA
12:30 Smok Diplodok (99') - Polska
14:15 Dziki robot (101') - USA
16:00 Dziki robot (101') - USA

17:45 Dziki robot (101') - USA
19:30 Joker: Folie a Deux (138') - USA

13 października NIEDZIELA
11:00 Akademia Magii (86') – Niemcy,
Irlandia, Australia
12:30 Smok Diplodok (99') - Polska
14:15 Dziki robot (101') - USA
16:00 Dziki robot (101') - USA
17:45 Dziki robot (101') - USA
19:30 Joker: Folie a Deux (138') - USA

18 października PIĄTEK
18:00 Dziki robot (101') - USA
19:45 Kulej, dwie strony medalu (139')
- Polska

19 października SOBOTA
12:30 Smok Diplodok (99') - Polska
14:15 Dziki robot (101') - USA
16:00 Dziki robot (101') - USA
17:45 Dziki robot (101') - USA
19:30 Kulej, dwie strony medalu (139')
- Polska

20 października NIEDZIELA
11:00 Smok Diplodok (99') – Polska
12:45 Dziki robot (101') – USA

POKAZ I SPOTKANIE Z ANDRZEJEM SEWERYNEM
14:30 Jestem postacią fikcyjną (75') -
Polska
16:45 Dziki robot (101') - USA
18:30 Dziki robot (101') - USA
20:15 Kulej, dwie strony medalu (139')
- Polska

Zapraszamy www.kinospojnia.pl, Tel: 726 506 506



Seniorzy zapraszają

Jesień u aleksandrowskich seniorów zapowiada się bardzo aktywnie. Na chętnych czekają aż cztery wycieczki.

Wrocław – 12 października (cena 270 zł) - tel. 607-250-807.

Wiedeń – 14-16 października (cena 1350+ euro). Zwiedzanie, koncert Filharmoników Wiedeńskich w Złotej Sali. Transport, noclegi, opieka pilota i przewodnika, ubezpieczenie.

Tel. 722-058-611
lub 42 712-16-25.



OGŁOSZENIA
DROBNE

- Jestem osobą, która od dłuższego czasu wykonuje prace przy malowaniu mieszkań. Staram się wykonać pracę dokładnie i niedrogo. Wynegocjuję każdą ofertę na korzyść obu stron. Kontakt: tel. 575 651 451, Krzysztof.
- Kupię M3 w Aleksandrowie Łódzkim lub mały domek, ewentualnie mieszkanie z wygodami – 2 pokoje z Kuchnią. (Do drugiego piętra) Tel. 511 363 369
- Przyjmę pomoc przy wyrobie wędlin tel. 603 972 421
- Wieżka wędlin u Marcina tel. 603 972 421
- Poszukuję małego mieszkania, w blokach na parterze lub I piętrze dla starszej osoby, możliwie od zaraz. Tel. do kontaktu 721685028.
- Potrzebna Pani do pomocy przy osobie starszej. 517 874 393
- Złota rączka. Skutecznie 534 860 040
- Emerytowany prawnik, dysponujący wieloletnim doświadczeniem w zakresie spraw cywilnych, ze szczególnym uwzględnieniem sporów prawnych pomiędzy pożyczkobiorcami i kredytobiorcami, a firmami pożyczkowymi i bankami, oferuje wszystkim potrzebującym swoją efektywną i profesjonalną

- pomoc prawną. Kontakt: jacek.mirowski@gmail.com; tel. 607763668
- Sprzedam wózek spacerowy „CONECO” bordowo-szary. Używany, stan bardzo dobry. nCena 220 zł. Tel. 603 682 457
- Odstąpię długoletnie, funkcjonujące studio urody w Łodzi z bazą klientów. Salon wyposażony, go-towy do rozpoczęcia pracy. 2 stanowiska, dla fryzjera, kosmetyczki. W wyposażeniu także solarium. 504 926 944
- Sprzedam huśtawkę domową, wysoką. Łatwo składana. Stan bardzo dobry. Tel. 505 832 566
- Sprzedam, rowerek dziecięcy BMX Limber 16. Zakupiony w 2021 roku. Stan idealny. Cena 90 zł. Tel. 505 832 566
- Prace remontowe (malowanie, zabudowa, sufity podwieszane, panele podłogowe, składanie mebli i inne) tanio i solidnie. Mariusz tel. 609 266 144
- Tanio sprzedam słupki ogrodzeniowe o średnicy 50/60 wys. 2100 szt. 20 tel. 693 783 161
- Sprzedam pralki wirnikowe szt.4 tel. 693 783 161
- Sprzedam szyby o grubości 4mm szer. 40 cm i długości 800-1200 cm. Kilka-

- dziesiąt metrów. Tel. 693 783 161
 - Tanio sprzedam drewno porąbane na krótkie kawałki około 2m3. Tel. 693 783 161
 - 3,5 ha lasu 70-letniego obok działka budowlana 7 tys. m2. Tworzą całość. Trasa Łęczyska- Krośniewice blisko Kutno. 600 585 661
 - Sprzedam 1ha gruntu w Chociszewie. Bardzo ładnie usytuowany. W planach Zalew 698 773 008
 - Sprzedam działkę budowlaną 3300 m2 w Ignacowie Folwarcznym blisko Aleksandrowa Łódzkiego i Parzęczewa. Z możliwością podziału na pół. Prąd, woda przy działce. Dobra cena 698 773 008
 - Kupię domek lub działkę w Aleksandrowie tel. 696 480 092, 600 585 661
 - Korepetycje z języka polskiego - filolog polski (rok uzyskania dyplomu -1980) , egzamina-tor w systemie edukacji domowej oferuje korepetycje online i osobiste. Tel. 505 81 90 01, email: Lucjan.B.W@gmail.com.
 - Sprzedam koła (opony+felgi) od Lano-sa rozmiar 175/70 R13 5 sztuk. cena 400 zł lub same felgi. Tel. 798 422 455 lub 504 540 378.
- Sprzedam wózek spacerowy dla dziecka, rower Bike Sport (nowy), Walk Chair (laska z siedziskiem), ceny tanio- do uzgodnienia tel. 501 33 99 80.

Bezpłatne ogłoszenia:
redakcja@aleksandrow-lodzki.pl
tel. 42 27 00 343



Olimpijczycy szukają talentów w naszej gminie

Klub Kolarski Tramwajarzy w Łodzi, Regionalna Rada Olimpijska oraz Centrum Handlowe „Iwona” na czele z Kazimierzem Bukszyńskim, zorganizowali Ogólnopolski Miniwyścig Kolarski dla Dzieci i Młodzieży im. Henryka Łasaka „Szukamy Mistrzów Kolarskich — Przyszłych Olimpijczyków”.

Do Centrum Handlowego „Iwona” w Rąbieniu przyjechało wielu świetnych niegdyś kolarzy, legend polskiego sportu.

— Cieszę się, że na zaproszenie odpowiedziało tak wielu gości. Był Tadeusz Mytnik, dwukrotny mistrz świata w kolarstwie szosowym, Mieczysław Nowicki, srebrny i brązowy medalista igrzysk olimpijskich czy Benedykt Kocot, brązowy medalista IO — wylicza Kazimierz Bukszyński, były kolarz i właściciel firmy „Iwona”.

Wyścig, w którym startowały dzieci w wieku od 3 do 14 lat, był wspiera-

ny przez Ministerstwo Sportu i Turystyki oraz Urząd Marszałkowski Województwa Łódzkiego i Okręgowy Związek Kolarski w Łodzi. Nagrody wręczał burmistrz Aleksandra Łódzkiego.

— Cieszymy się, że naszą gminę odwiedzili znakomici kolarze. Dziękuję również Kazimierzowi Bukszyńskiemu za stworzenie tak wspaniałej imprezy dla dzieci i młodzieży. W ten sposób propaguje się kolarstwo, mam nadzieję, że kolejne imprezy przed nami — mówi Jacek Lipiński, burmistrz Aleksandra Łódzkiego.

Imprezę odwiedzili również znakomici kolarze: Henryk Charucki (zwycięzca Tour de Pologne 1979), Jan Faltyn (srebrny medalista MŚ), Jan Brzeźny (olimpijczyk), Krzysztof Sujka (srebrny medalista MŚ), Roman Cieślak (wielokrotny reprezentant Polski), Paweł Kaczorowski (olimpijczyk), Janusz Kotliński (mistrz świata),

Tadeusz Zawada (mistrz Polski), Jerzy Bednarek (członek kadry olimpijskiej) czy Stefan Ciekański (wicemistrz świata, olimpijczyk).

Wydarzenie organizowane m.in. przez byłego kolarza Kazimierza Bukszyńskiego, zostało wyróżnione przez ONZ i odbyło się pod patronatem UNESCO.

— Głosowały 193 kraje i jednogłośnie przyjęły patronat nad tym wyścigiem. To pierwszy historyczny taki moment, bo wcześniej UNESCO nie obejmowało patronatem takich imprez — zaznacza Kazimierz Bukszyński.

Kolarstwo ma piękną historię, zawody pochwalił również srebrny medalista igrzysk olimpijskich z Moskwy — Czesław Lang. Miejmy nadzieję, że przed miastem kolejne wielkie wydarzenia kolarskie, które być może wychowają przyszłego olimpijczyka. (Michał Kiński)



Nicole Kokoszka. Hart ducha w pięknym ciele

Nicole Kokoszka rozpoczęła swoją przygodę z kulturystyką zaledwie 5 lat temu, kiedy to z pełnym zaangażowaniem postanowiła zmienić swoje życie.

Jej pierwsze występy przyniosły niesamowite rezultaty, kiedy zdobyła pierwsze medale na zawodach kulturystycznych i fitness. Szybko stała się rozpoznawalna nie tylko w Polsce, ale także na arenie międzynarodowej uczestnicząc w prestiżowych zawodach federacji National Amateur Body Builders' Association oraz World Fitness Federation, jak chociażby podczas międzynarodowego pucharu Polski, który odbył się 21 września w Warszawie.

— Udało mi się zdobyć pierwsze miejsce za bikini fitness i drugie miejsce w kategorii Sport Model. Moim największym dotychczasowym osiągnięciem jest puchar Overall — tu wszystkie panie z pierwszych miejsc startowały razem. A ja zgarnęłam wszystko — śmieje się Nicole Kokoszka.

Jej sukcesy to efekt nie tylko talentu, ale przede wszystkim determinacji i dyscypliny. Każdy trening, zbilansowana dieta, a także mentalne nastawienie do rywalizacji, czynią ją silną zawodniczką, która wyróżnia się na tle konkurencji. W lipcowych mistrzostwach świata w Austrii

udało jej się znaleźć w finałowej szóstce (uplasowała się na piątym miejscu). W planach ma już kolejne konkursy.

— Nie chcę zapeszać, ale mam powołanie do Miss Universe w Birmingham jeszcze w tym roku — mówi Nicole.

Pomimo intensywnego trybu życia zawodowej atletki, Nicole nie zapomina o swoich najbliższych. Mimo licznych obowiązków związanych z treningami i przygotowaniem do zawodów, zawsze stara się znaleźć czas na rodzinne chwile. Wierzy, że dzięki swojemu zaangażowaniu w sport, może być dla syna wzorem do naśladowania, pokazując mu wartość ciężkiej pracy oraz dążenia do celów.

— Na co dzień staram się jakoś bardzo nie przetrenowywać, dlatego ćwiczę trzy razy w tygodniu, plus stymulacja mięśni. Staram się łączyć bycie żoną i mamą z życiem zawodowym. Mam siedmioletniego syna, który również złapał bakcyła sportu — trenuje piłkę nożną. I jestem jego największą fanką.

Przed zawodami rozpoczynają się intensywne przygotowania: codziennie pięta rano — bieżnia,



pół godziny, godzina. No i restrykcyjna dieta, bo to głównie chodzi o dietę.

— To dużo wyrzeczeń, ale gdyby to było takie łatwe, no to wiadomo, każdy mógłby do tego podejść — mówi Nicole. — Bez wsparcia rodziny, najbliższych osób, nie zdobyłabym tylu nagród, nie byłabym w tym miejscu, gdzie jestem teraz — przekonuje.

Na co dzień łączy życie rodzinne z karierą trenerki personalnej, co nie jest łatwe, ale stanowi dla niej ogromne źródło satysfakcji. Jej klienci cenią ją za wiedzę, profesjonalizm i motywację, jakie im oferuje. Organizuje treningi zarówno dla początkujących, jak i zaawansowanych, dostosowując programy do indywidualnych potrzeb i celów. Bo jak brzmi jej motto życiowe „Sukces w kulturystyce nauczył mnie jak dążyć do celu w innych dziedzinach życia”.

Ewelina Madejska

Nowy rekord MKS Aleksandrów

Mistrzostwa Polski do lat 16 w Białymstoku były udane dla lekkoatletów MKS Aleksandrów Łódzki. Bartosz Adamczewski zdobył złoty medal w biegu na 1000 m przez przeszkody (trener Kazimierz Tomczyk). Jan Netzel w skoku w dal wywalczył brąz z wynikiem 6.55 m z nowym rekordem życiowym (trenerzy Leszek Lipiński i Robert Kowalski). Aleksandra Kowalska w konkursie rzutu dyskiem zajęła 3. miejsce z wynikiem

40,56 m (trener Robert Joachimiak).

Warto zaznaczyć, że MKS Aleksandrów Łódzki w 2024 roku zdobył 21 medali podczas ogólnopolskich imprez. O trzy więcej niż w ubiegłym roku. Miło również poinformować, że klub zajął VI miejsce w Drużynowych Mistrzostwach Polski U20. Jako jedyny z woj. łódzkiego jest w Lekkoatletycznej Ekstraklasie Polskiego Związku Lekkiej Atletyki.



Udane starty karateków

Juniorzy oraz juniorzy wracają z Pucharem Polski w kumite drużynowym po świetnych, pełnych emocji i umiejętności walkach. – Jesteśmy najlepsi wśród dziewczyn jak i chłopców. Gratulacje należą się również za pokaz świetnych umiejętności dla naszego drugiego damskiego zespołu. To były ciężkie zawody i układy – zaznacza trener Damian Tomasik.

Skład drużyny dziewczyn: Wiktoria Końska, Kinga Wróblewska, Kinga

Gawrońska. Skład drużyny chłopów: Łukasz Rychel, Filip Augustynowicz Kowalczyk, Kacper Kwiatkowski i gościnnie z Nidan Zielona Góra Maciej Florek.

Powołania na mistrzostwa świata w Hiszpanii (24-27 października) w kategorii juniorów i seniorów otrzymali: Kinga Gawrońska, Wiktoria Końska, Łukasz Rychel, Julian Szewczyk, Oliwier Szkudlarek, Zuza Wróblewska, Damian Tomasik i Adrian Zwierchowski.



Nauka pływania

Projekt „Umiem Pływać” przy współpracy z Gminą, realizowany jest w dwóch częściach. W okresie wakacyjnym uruchomionych zostało 6 grup, dla wszystkich szkół z gminy.

— Chcieliśmy zapewnić ciekawą formę zajęć dla wszystkich najmłodszych uczniów w trakcie wakacji – mówi Tomasz Lewiński, trener Olimpijczyka Aleksandrów.

Projekt wakacyjny został przyjęty bardzo dobrze i cieszył się bardzo dużym zainteresowaniem. Kolejną część tego projektu, to zajęcia dla 12 grup z klas pierwszych, także ze wszystkich szkół z gminy. Zajęcia będą odbywały się do końca tego roku.

Nauka pływania dla dzieci niesie ze sobą wie-

le korzyści, zarówno fizycznych, jak i psychicznych. Pływanie zwiększa bezpieczeństwo dzieci w wodzie, ucząc je, jak się zachować w sytuacjach zagrożenia, angażuje wiele grup mięśniowych, poprawiając siłę, wytrzymałość i koordynację. Woda ma działanie uspokajające, co może pomóc dzieciom w radzeniu sobie ze stresem i napięciem, ale pływanie wymaga też skupienia i koncentracji. Wprowadzenie dzieci w świat sportu i aktywności fizycznej od najmłodszych lat może prowadzić do zdrowych nawyków w przyszłości.

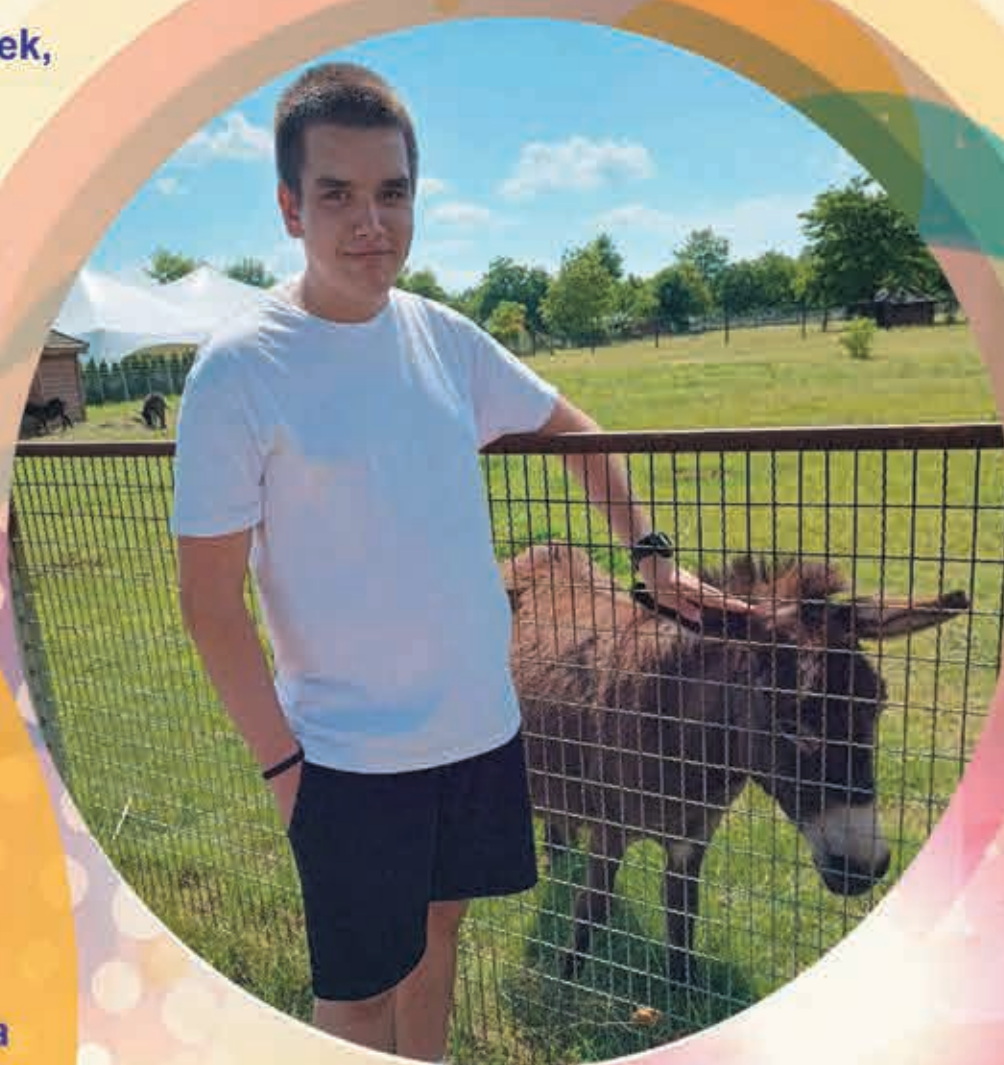
Chociażby z tych powodów warto zachęcać dzieci do nauki pływania!



Rehabilitacja dla Macieja

Do połowy sierpnia, jak każdy nastolatek, cieszył się codziennością – szkołą, spotkaniami z przyjaciółmi, czasem spędzonym z rodziną. Niestety, zdarzyła się tragedia, która zmieniła jego życie na zawsze!

Nieoczekiwanie, w nocy, Maciek poczuł się bardzo źle. Potwornie rozboleła go głowa, zaczął gorzej widzieć i wymiotować. Po przewiezieniu do szpitala, badania wykazały, że Maciej dostał wylewu! Na ten moment nie mówi i jest podłączony pod aparaturę monitorującą jego stan zdrowia. Próbuje ruszać rękami i utrzymuje kontakt wzrokowy. W przypadku Maćka niezwykle ważny jest czas! Dlatego pilnie potrzebna jest rehabilitacja oraz wsparcie w ośrodku dla osób po udarach mózgu.



Numer konta zbiórki:
67 8780 0007 0114 8224 1002 0001
Tytułem: Dla Macieja

ZBIÓRKA PUBLICZNA NR
2024/4155/OR

AFS

Stowarzyszenie
Aleksandrowskie Forum Społeczne